

Dr Bruce Waltke, Psalmy, Wykład 9

© 2024 Bruce Waltke i Ted Hildebrandt

To jest dr Bruce Waltke w swoim nauczaniu na temat Księgi Psalmów. To jest sesja numer 9, Obrazy pogańskie, Syjon i Psalm 100.

Zostawiamy hymny i pieśni uwielbienia, a już omówiliśmy i zastanowiliśmy się nad wezwaniem do uwielbienia.

Potem spędziliśmy trochę czasu na chwaleniu. Wysłuchaliśmy wspaniałej teologii, doksologicznego sposobu prowadzenia teologii i pochwał ludu Bożego, które stały się słowem Bożym skierowanym do nas, aby uczyć nas teologii w sposób doksologiczny, czyli, jak sądzę, najlepszy sposób uczyć się teologii to chwała Bogu. To coś statycznego.

Zastanawialiśmy się nad tym i zakończyliśmy tym, gdzie w pieśniach pochwalnych wykorzystują pogańskie mity, aby pokazać, że Bóg jest o wiele większy, i sposób, w jaki można zobrazować swoje stworzenie i przewyżnienie sił chaosu. Jak rozumiem Księgę Rodzaju 1, jeśli czytasz mój komentarz do Księgi Rodzaju, 1.1 jest podsumowaniem stwierdzenia, że na początku Bóg stworzył, a niebo i ziemia są kolokacją, co oznacza cały zorganizowany wszechświat. Od tego się zaczęło.

Otóż to. Wtedy otrzymasz alternatywę. Ziemia, jak sądzę, że to przetłumaczyliście, była lub była chaotyczna, co stanowi dokładne przeciwieństwo podsumowania.

To było tehu Wabohu . Tehu vabohu oznacza w zasadzie coś takiego jak chusteczka-panky, gorąca-totsy . To był Tehu Wabohu .

To był bałagan. Nie mogłeś tu mieszkać. Było niezamieszkane i nie nadawało się do zamieszkania.

Na powierzchni tehum panowała ciemność , co jest spokrewnione z akadyjskim słowem tiamat , tymi samymi spółgłoskami. Zatem na obliczu tej chaotycznej sytuacji panowała ciemność. Zatem nie jestem pewien, czy to oznacza, ale Duch Boży unosił się nad powierzchnią wody.

To debata. Może to oznaczać albo Ducha Bożego, albo może oznaczać, że Boży wiatr unosił się nad powierzchnią wody. Nie wiem, czy potrafię dokonać ostatecznej oceny.

W odtworzeniu Noego, w Arce Noego, w 8 rozdziale Księgi Rodzaju, kiedy po powrocie chaosu i powodzi, jest powiedziane, że wiatr usunął się z powierzchni wody. Może to być mocny argument za tym, że w Księdze Rodzaju 1.2 masz wiatr, ale nie jestem pewien. Jestem ambiwalentny.

Nie wiem na pewno w jeden sposób. Pozostałe tłumaczenia działają w obie strony. Następnie wkracza Bóg i stwarza sytuację.

Poeci dramatyzują na podstawie pogańskich mitów, że oto była ta ciemność, otchłań, woda i Bóg wyprowadził z niej cudowne światło. Zwyciężył nad ciemnością. Wczoraj rozmawialiśmy o tym, Cody i ja, że ciemność jest rzeczą oczywistą.

Ciemność nie ma mocy. Światło zwycięży ciemność. Aby to zilustrować, możesz mieć ciemny i jasny pokój.

Kiedy otwierasz drzwi, ciemny pokój staje się jaśniejszy, ale jasny pokój nie staje się ciemniejszy. Widzicie, jedyną rzeczywistą rzeczą jest światło i ono je pokonuje. Bóg jest światłem.

Ciemność reprezentuje po prostu rodzime stwierdzenie, że bez Boga nie ma światła. To jest to. Dla mnie jest tu pewna tajemnica, ale przedstawia ona obraz Boga pokonującego ciemność.

Bóg przewycięża chaos do domu. Wyobrażają to w tym chaosie Boga walczącego z Rachabem, Lewiatanem, Yamem lub morzem. W Psalmie 93 morza się podniosły.

Zobaczcie, kiedy Bóg stworzył ziemię, stworzył światło, ale nie usunął ciemności. Zatem masz światło i ciemność razem. Kiedy Bóg zwyciężył morze z lądem, nie usunął morza.

On ma morze, ziemię z morzem. Zatem w tym miejscu pomiędzy pierwotnie wszystko było morzem. Wszystko było ciemne.

Teraz jest to mieszanina, jest światło i ciemność, jest morze i ląd. W eschatonie, do którego zmierzamy, Jan widzi, widzi i morza już nie będzie. Zobacz, że chaos zniknął całkowicie.

Widzi, że to wszystko było światłem baranka. Teraz dochodzimy do światła. Nie ma ciemności.

Zatem nie ma morza. Nie ma ciemności. Taki jest więc bieg historii.

Zaczynamy od morza i ciemności. Jesteśmy w czasie pomiędzy, co reprezentuje napięcie między nimi. Ale w końcu światło się kończy, życie pokonuje śmierć.

Widzisz, więc te wiersze odzwierciedlają tę walkę w kategoriach pogańskich mitów, ale jest to aluzja czysto literacka. Czuli się pewnie, że Izrael miał wystarczające bezpieczeństwo w ramach przymierza Mojżeszowego. Wiedzieli, że nie ma innych bogów.

Można więc było z niego wygodnie korzystać. Tak więc, kiedy czytam Milтона, nie sądzę, żeby miał na myśli Muzy, greckich bogów i tak dalej. Nie rozumiem, co on robi.

On jest poetą. Dobra. Jeszcze jedna rzecz, która może być pomocna.

Miałem zamiar odrzucić Psalm Syjonu. Chcę tylko zwrócić uwagę na jedną małą kwestię, która może pomóc nam w czytaniu Psalmów, a mianowicie, że głównym bogiem Baala, jego górą był Zafon , ZAPHON. I tam właśnie mieszkał.

Baal mieszkał na górze Safon . Prawdopodobnie jest to Góra Kasjusz w północnej Syrii. To najwyższa góra w okolicy.

To tam spotykali się bogowie, tam mieszkali bogowie i tak dalej. Nie mogę wnikać w całą teologię ugarycką, ale trzeba wiedzieć, że Baal mieszkał na górze Zaphon , a góra Zaphon była miejscem zamieszkania bogów. W Izraelu to nie jest góra Zaphon , to jest góra Syjon.

To tam mieszka Bóg. Dlatego czczą górę Syjon, ponieważ Bóg wybrał ją na swoje miasto. To nie była jakaś siła natury czy coś.

Bóg po prostu wybrał górę Syjon na swoje mieszkanie, aby zbudować swoją świątynię i tak dalej. Powiedziawszy to, cóż, Levinson mówi, że jeśli chcesz przeczytać więcej na ten temat, możesz przeczytać jego książkę Synaj i Syjon. Mówi, że znajomość literatury Ugarit z epoki brązu okazała się niezbędną do zrozumienia Syjonu.

Baal mieszka w Safon , a Zafon jest nazywany miejscem świętym. Święty oznacza, że jest oddzielony od bóstwa. To nie jest coś, widzisz, przeciwieństwem świętości jest profanum.

Co znaczy profanum? Cóż, profanum to łacińskie profanum . To znaczy wcześniej, profesjonalista oznacza wcześniej. Fane pochodzi od łacińskiego fanum, co oznacza świątynię.

Zatem profanum jest to, co znajduje się przed świątynią, na zewnątrz świątyni. To właśnie jest profanacją. Święte jest świątynią, w której mieszka Bóg.

A my jesteśmy ludem świętym, bo Bóg mieszka z nami. Oczywiście będziemy podobni do Boga, który mieszka z nami. To właśnie rozumiemy przez świętość w tych kontekstach.

To coś oddzielnego. Kadisz oznacza oddzielony i oddzielony dla Boga w przeciwieństwie do wszystkiego, co jest poza Bogiem. Więc to jest to święte miejsce.

To góra, to terminy używane do określenia Zaphona . Nazywa się je miejscem świętym, ponieważ mieszka tam Baal. Nie żeby był święty, Baal nie jest zbyt dobrym charakterem.

A jego żona, jedna z jego żon, Anat, jest przepelniona seksem i przemocą. To znaczy, jest uosobieniem seksu i przemocy. W jednej ze swoich bitew morduje swoje ofiary i czeka w krwi po pas.

Głowy jej wrogów to bransolety na jej dłoniach. To znaczy, to bardzo agresywna kobieta. W zasadzie była prostytutką, kobietą niewierną.

To była ich bogini. Według naszych terminów nie jest zbyt święty. Kiedy więc mówimy miejsce święte, mamy na myśli w tym kontekście oddzielone od bóstwa.

Zatem miejsce święte, góra mojego dziedzictwa, miejsce wybrane, wzgórze zwycięstwa i tak dalej. Oto jak opisujemy Synaj, Syjon. To znaczy, wielki jest Pan i najbardziej godny chwały w mieście naszego Boga, na Jego świętej górze, ale jest on zupełnie inny niż Baal.

Piękna w swej wyniosłości, radość całej ziemi, jak wyżyny Zafonu jest góra Syjon, miasto wielkiego króla. Widać, że to nawiązuje. Zafon nawiązuje do góry Kananejczyków i wszystkiego, czym była góra Kananejczyków, a na następnej stronie ilustruję, czym była góra Syjon.

A ja nie mogę uzyskać takiej głębi. Wszystko to było dla czciciela Baala, tym jest Syjon dla żywego Boga i dla Izraela. Kiedy więc czytasz o Zaphonie , właśnie do tego się odnosi.

Odnosi się to do góry Baala i jest polemiką z Baalem. Pomaga nam to lepiej zrozumieć Górę Syjon, ale będę musiał ją tam porzucić. Przejdę teraz do wykładu ósmego, Psalmu 100.

Jesteśmy na stronie 74. Myślę, że możesz chcieć wyciągnąć tę stronę. Masz więc tłumaczenie przy sobie, gdy je komentujemy.

To jest indeks górny. Jest to psalm wyrażający wdzięczność i chwałę. Dlatego też towarzyszyłaby mu ofiara.

Wołajcie do Ja Jestem całą ziemią. Służcie Ja Jestem z radością. Przyjdźcie przed Niego z radosnym okrzykiem.

Wiedźcie, że Ja Jestem, on jest Bogiem. On sam nas stworzył i rzeczywiście jesteśmy jego i trzodą, którą on pasie. Wejść do jego bram z wdzięczną chwałą, do jego przedsionków z chwałą.

Oddawaj mu wdzięczne pochwały. Błogosławcie jego imię, gdyż Ja Jestem jest dobre. Jego niezawodna miłość trwa na wieki, a Jego niezawodność w całym stworzeniu.

Nawiasem mówiąc, w naszej porannej liturgii odmawiamy ten psalm każdego ranka. Oto jak to wygląda w naszej liturgii. I mamy, radujcie się w Panu, wszystkie ziemie .

No cóż, teraz się tu umieściłem, żeby być na bieżąco. Radujcie się w Panu wszystkie ziemie . Służcie Panu z radością.

Przyjdź do Niego z piosenką. Wiedz o tym, sam Pan jest Bogiem. Sam Pan nas stworzył.

Jesteśmy jego. Nie, sam Pan nas stworzył. Jesteśmy jego ludem i owcami na jego pastwisku.

Wejdź do jego bram z dziękczynieniem. Idźcie do jego przedsionków z chwałą. Bądźcie wdzięczni i dziękujcie Jego imieniu, bo Pan jest dobry.

Jego wierność trwa na wieki. Jego miłosierdzie trwa na wieki. Jego wierność z pokolenia na pokolenie.

Dlatego to właśnie odmawiamy każdego ranka w ramach naszej liturgii. Po wyznaniu grzechów i głoszeniu chwały mamy ten psalm. Jest więc wiele rzeczy w anglikanizmie, które mi się podobają.

To jeden z nich. Podoba mi się liturgia. Chodzisz cztery razy dziennie na liturgię.

Nie skupiasz się na trzech posiłkach dziennie. Skupiasz się na czterech porach uwielbienia dziennie. I codziennie czytasz inny fragment Pisma Świętego.

Anglikanizm w czystej postaci jest bardzo święty i wspaniały. Chyba nie do końca, nie doceniłem tego w pełni, dopóki nie zostałem księdzem w wieku 84 lat. Nigdy nie myślałem, że ten pastor baptystyczny będzie miał kolumnę zwrotną.

Dobra. Więc czytamy psalm i zrobmy to jeszcze raz, kiedy już to wszystko tutaj zniszczę. Przeczytajmy to jeszcze raz.

Psalm za oddanie chwały, wdzięczne uwielbienie, wołajcie do Ja Jestem, Jahwe, wołajcie do Ja Jestem cała ziemia. Służcie Ja Jestem z radością. Przyjdźcie przed Niego z radosnym okrzykiem.

Wiedźcie, że Ja Jestem, on jest Bogiem. On sam nas stworzył. Zaiste, jesteśmy jego ludem i stadnymi pasterzami.

Wejdz do jego bram z wdzięczną chwałą, do jego przedsionków z chwałą. Oddawaj mu wdzięczne pochwały. Błogosławcie jego imię, bo Ja Jestem jest dobre.

Jego niezawodna miłość trwa na wieki, a jego niezawodność przez pokolenia. Przeskocz do rzymskiej cyfry trzy do konstrukcji. Jest to struktura naprzemienna i zawiera w sobie pewne chiazmy.

Struktura naprzemienna jest bardzo prosta. Ma dwie części. Zawiera dwie zwrotki, z których każda zawiera wezwanie do pochwały i powód do pochwały.

Zatem w wersecie pierwszym masz wezwanie do uwielbienia, wołania do „Ja Jestem, cała ziemia”, służenia Ja Jestem z radością, przychodzenia przed Niego z radosnym okrzykiem. A potem pośrednio mamy powód do chwały, że Ja Jestem Bogiem, a my jesteśmy Jego ludem. Następnie powtarza to w drugiej zwrotce na stronie 75.

Masz drugą zwrotkę, która jest wezwaniem do uwielbienia. I to jest postanowienie, aby chwalić tam, gdzie się to znajduje, wchodzić do jego bram z wdzięczną chwałą, do jego przedsionków z chwałą, werset czwarty. A potem powód do chwały w wersecie piątym, bo Ja Jestem jest dobry, Jego niezawodna miłość.

Imperatywy wzywające nas do uwielbienia mogą być chiazmem siedmiu imperatywów w psalmie. Masz krzyżeć, służyć mu radosnym okrzykiem, wychodzić przed niego, wiedzieć, że Ja Jestem Bogiem, a my jesteśmy jego ludem, wchodzić na jego dziedzińce, chwalić go z wdzięcznością i błogosławić jego imię. Słowo, które mamy w pierwszym, kiedy ty masz w pierwszym wersecie, jeśli trzymasz przed sobą oba w swoim tłumaczeniu, gdzie wystąpiłeś przed nim z radosnym okrzykiem.

A w wersecie czwartym wejdz do jego bram z wdzięczną chwałą. Czasownik „przyjdź i wejdz” w języku hebrajskim jest dokładnie tym samym słowem, co sugeruje, że te dwa wersety pasują do siebie. Zatem przyszlibyście przed niego, widzicie, weszlibyście na jego dziedzińce.

Następnie B służył mu radosnym okrzykiem, a B oddawał mu wdzięczne pochwały pochwałami. Może więc krzyki ku jego imieniu są równoznaczne z błogosławieniem jego imienia. Jeśli to prawda, widać oś i główny punkt psalmu, rozmawialiśmy o strukturze, chiazmie.

Powiedzieliśmy, że chiazm jest jak wrzucenie kamienia do wody, a potem wypływa. Zatem zmarszczki końcowe pasują do siebie i w dół. Punktem krytycznym jest miejsce, w którym skała uderza w wodę.

To jest X. W tym psalmie sugeruję X w miejscu, w którym kamień uderza w wodę. Najważniejsze jest to, że wiecie, że jestem naszym Bogiem. On jest Bogiem.

I wiecie, że my, Izrael, nasienie Abrahama, jak to omawiałem, jesteśmy jego ludem. Dlatego my dzisiaj jesteśmy kościołem. Powinniście wiedzieć, że jesteśmy jego prawdziwym ludem i środkiem błogosławienia ziemi.

To byłby sedno sprawy. Nie mam zamiaru zagłębiać się w retorykę. Nie byliśmy, nie sądzę, nie sądzę, że opłaczalne jest wykorzystywanie czasu w ten sposób.

Przejdźmy na stronę 76 i przyjrzyjmy się jej ekspozycji. Podałem już zarys psalmu, a mianowicie dwie zwrotki, bardzo proste do zapamiętania: Wezwanie i Przyczyna. Myślę, że mógłbym to zachować w głowie.

Dobra. Indeks górny, jak nam powiedziano, to psalm. To, co tu naprawdę dostajecie, i możecie to zobaczyć w dowodach, to mój komentarz, który ma się wkrótce ukazać.

Właśnie przerobiłem psalm. Oto komentarz, który wraz z Jimem Houstonem zostanie opublikowany może za dwa lata. Publikujemy trzeci komentarz i są nim psalmy jako mądrość chrześcijańska i chrześcijańska pochwała.

Zatem mój pierwszy psalm jest jednym z głównych psalmów pochwalnych. Jest to utrzymane w melodii starego 100-tego. Prawie każdy zna ten psalm.

Dlatego też zrobiłem to pierwszy. Dlatego jest nieco gęstszy i muszę po prostu wydobyć z niego jakiś materiał. Ale zacznę tu naturalnie od psalmu.

Mówiłem już, że psalm to pieśń z towarzyszeniem instrumentów muzycznych, często z pizzicato instrumentu strunowego. Ośmielałem się dyskutować o wartości muzyki i jej wpływie na emocje. Nie wiem jak Wy, ale ja jestem głęboko poruszony emocjami.

Dlatego też będziemy mieli wezwanie do ołtarza z tak samo jak ja, bez jednej prośby. Taka muzyka przemawia do duszy. Prorocy musieli mieć instrument strunowy, który wprowadzał ich we właściwego ducha.

Muzyka wprowadza w dobry nastrój. Uważam, że zanim będę głosił, ważne jest, abyśmy mieli właściwe serca, aby słuchać słowa Bożego. Muzyka przygotowuje serce na usłyszenie słowa, a nasz wspólny śpiew do nas przemawia.

Tak więc muzyka wzruszy mnie do łez. To część emocji, część uwielbienia, część komunikacji. Więc to prawie wszystkie te psalmy, małe psalmy, to pieśni z akompaniamentem muzycznym.

A ja powiedziałem, że to dla wdzięcznej pochwały. To jest, i powiedziałem, to jest wyznanie. Wyznajecie, kim jest Bóg i tak dalej.

Mam szczegółową dyskusję, ale nie sędzę, że muszę ciągnąć ją dalej. Przejdę do strony 77, pierwsza zwrotka, wezwanie do pochwały. A tutaj po prostu mówię słowo po słowie i zaczynamy od krzyku, krzyku do Ja Jestem.

I powiedzieliśmy, że pochwałę należy wyrażać z entuzjazmem. Jeśli będziesz medytował nad tym słowem oznaczającym krzyk, zdasz sobie sprawę, że słowo to używane jest do określenia dźwięku trąby. Gdyby doszło do napadu na miasto, użyłbyś tego słowa: krzyk, głośny alarm.

Od razu słyhać głośny alarm. To tak, jak w mojej głowie, krzyk na meczu piłki nożnej, kiedy drużyna zdobywa bramkę i po prostu spontanicznie otrzymuje wspaniały okrzyk dla swojej drużyny. Składamy wielkie brawa dla naszej drużyny.

To tu zaczyna się wołanie do Pana. Więc jest to całkowity entuzjazm, żywiołowy. I tak to rozwinąłem.

Podaję różne zastosowania, powiedziałem, służy do rozkazów bojowych. Używa się go w okrzyku zwycięstwa. Używa się go w towarzystwie dźwięku trąby.

więc , że w niektórych przypadkach Ruach odnosi się do krzyku podobnego do tego, który słyhać, gdy gospodarze zdobywają bramkę. Nabożeństwo nie powinno przypominać pogrzebu i wszyscy powinni być w nim zaangażowani. I krzyczymy do Ja Jestem.

I tutaj ponownie omawiam słowo imię Boga. Imię Boga jest imieniem zdaniowym. To I Am jest skrótem.

To nazwa zdania. Jego imię brzmi: Jestem, Który Jestem. Kiedy Bóg powiedział do Mojżesza: jak masz na imię? Bóg powiedział: Jestem, Który Jestem.

Właściwie, pamiętajcie, mówiłem o różnym pochodzeniu imienia Bożego u pisarza jahwistycznego i pisarza kapłańskiego i tak dalej. Pytanie Mojżesza brzmi tak naprawdę, gdyby nie znał imienia, powiedziałby „mi shimcha ”, co po hebrajsku oznaczałoby: „Jak masz na imię?” Tak by to powiedział. Kiedy mówisz: jak masz na imię? Ma shimcha , to znaczy, co to naprawdę znaczy? Są inni.

Jeśli więc podasz mi inne imię, z przyjemnością ci powiem: znam twoje imię, ale powiem, co oznacza twoje imię? I o to pyta. Co oznacza twoje imię? A imię jest trochę, nazywam się Jestem, Który Jestem. To pociąga za sobą dwie rzeczy: Ja Jestem.

A Jezus w ewangelii Jana mówi o sobie takim, jakim jestem. Kiedy powiedział: Zanim Abraham był Ja Jestem, wtedy oskarżyli go o bluźnierstwo i chcieli go zabić, ponieważ utożsamiał się z odwiecznym, Ja Jestem. Drugim aspektem jest Jestem, Który Jestem.

On jest nie tylko tym, który jest odwieczny, ale zawsze ten sam, ale Ja Jestem, który Jestem, którym zawsze się staje, objawiając się w nowych aktach zbawienia. Więc jest niezmienny. Jest On wieczny, ale jego dziejowe wydarzenia nieustannie Go odsłaniają, ukazując nam więcej na jego temat.

I tak się stało, że poprzez złotego cielca, który im objawił, okazał współczucie, łaskę i wielkoduszność. Aby w procesie historii zbawienia dał się im poznać i poniekąd stawał się dla nich coraz bardziej przejrzysty. Zatem zawsze jest w pewnym sensie niezmienny, ale stając się, poznajemy go wyraźniej, ponieważ w Starym Testamencie nie wiedzieliśmy, że jest Trójcą.

Kiedy jednak dotrzemy do Nowego Testamentu, zdajemy sobie sprawę, że Bóg się objawia i staje się coraz bardziej wyraźny. Teraz rozumiemy, że jest Trójcą. I, co jest dla mnie pomocne, Trójcę można najlepiej rozumieć jako triadyczny akord w muzyce.

Nie mogę sobie wyobrazić trzech i jednego, ale słyszę trzy i jeden. Więc słyszę C, E, G. I widzisz, wszystkie te nuty, C, E, G, wszystkie mają tę samą treść. Wszyscy są równi, ale tworzą trójjedność.

I mogę to zrozumieć. I tak w pewnym stopniu rozumiem Boga. To trójjedność.

Wyjmij jednego. Już go nie masz. I wszyscy są równi i wszyscy są niezbędni.

A jednak jest to najbliższe zbliżenie się do Trójcy i zrozumienie jej. Kiedy więc dojdę do Nowego Testamentu, mam C, A, E, G. Mam i teraz wiem w Nowym Testamencie, że Ja Jestem to Jezus Chrystus, ponieważ Ojciec chce, abyśmy czcili syna. Chce być znany w synu.

Chce, żebyśmy chwalili syna. Chce, żebyśmy modlili się w imię syna. On chce, żebyśmy głosili w imię Syna.

I dlatego niepokoi mnie, gdy w kościele mówią ogólnie o Bogu, a nie wymieniają imienia Jezus, bo tak chce być znany Bóg. Dlatego czcimy dzisiaj w imię Jezusa. I że wiemy, że jest Synem Bożym i to oddaje chwałę Ojcu.

I tak powinniśmy oddawać cześć. Wołajcie więc do Pana. To znaczy, mam sposób, żeby tu dotrzeć, bo to po prostu nie jestem ja.

Wszyscy jesteście przede mną. W tej chwili wykonuję połączenia do Newcastle. Jestem dyrektorem chóru, który jest znacznie przede mną.

Dobra. Czuję się taka hipokrytka. W porządku.

Od czasu do czasu spowiedź jest dobra dla duszy. Dobra. Krzycz do „Jestem”.

I tak omówiłem, kim jestem. I teraz dochodzimy do koncepcji całej Ziemi. I to jest to, o czym mówiliśmy wcześniej, jak to jest z całą ziemią.

Można to powiedzieć w inny sposób w Księdze Rodzaju 1, o tych, którzy cię błogostawiają. I tak jest, cała ziemia jest zaangażowana w wielbienie Pana, ponieważ utożsamiają się z wiedzą, że Ja Jestem Bogiem, a my jesteśmy Jego ludem. I tak cała ziemia powinna dołączyć do Izraela.

Bóg nie wybrał Izraela, aby wykluczać ludzi. Wybrał Izrael, aby objąć wszystkich. To w Jego suwerennej łasce wybrał ich na królestwo pośredniczące, przez które będzie szerzył wiedzę o sobie w świecie.

To jest więc mediator. I właśnie o to mi właśnie chodzi z całą ziemią. W ten sposób przeszliśmy przez pierwszy drążek.

Spójrz na psalm, a Melanie próbuje zrozumieć, jak sobie poradzę. Dobra. Przeszliśmy przez pierwszy drążek, pierwszą linię.

Teraz jestem na drugiej linii: służ, służ Panu, służąc Ja Jestem, z radością. Zatem zmagam się z tym, co to znaczy, kiedy masz służyć Panu? I tu są dwa pomysły. To słowo oznacza, że masz pana, a twoim panem jest Bóg Abrahama, Izaaka i Jakuba.

To nie jest tak, że po prostu wierzę w Boga. Wiele osób wierzy w Boga. Wierzę w Boga, utożsamiam tego Boga, tak jak wierzę w Boga Abrahama, Izaaka i Jakuba, który był ojcem mojego Pana, Jezusa Chrystusa, który jest Synem Bożym.

A służyć oznacza, że uznaję go za swego pana. Jestem na jego usługach. Teraz mogę odnieść się do tego, że służenie Panu może odnosić się do całego twojego sposobu życia służenia Panu.

Zatem, co powie Jozue, jeśli chodzi o mnie i mój dom, będziemy służyć Panu. Ale w Psalmach oznacza to, że jesteś w świątyni i swoją ofiarą, pochwałami i świadectwem służysz swemu panu. Pracujesz dla swojego pana.

Dlatego w naszej literaturze mówimy o wykonywaniu dzieła modlitwy, bracia i siostry, pracy w modlitwie. To część Twojej usługi. Zatem mamy cały czas na nabożeństwie, podczas którego wszyscy modlimy się, tak jak to zrobiliśmy w niedzielny poranek.

Pracujemy w modlitwie i to jest część wspólnej pracy, wspólnej służenia Panu w modlitwie. To są podstawowe idee. Inną koncepcją, którą próbuję tu przedstawić, jest to, że skoro jesteśmy śmiertelni, służymy jakiemuś Bogu.

Zawsze jest coś większego od nas i czemuś służymy. Aby służyć Panu, musimy odrzucić innych bogów, niezależnie od tego, czemu służymy. Nie można służyć dwóm panom.

Jest to więc zobowiązanie. Podoba mi się to, co mówi Brueggemann, jest to na stronie 79. Napisano kursywą na końcu pierwszego akapitu.

Mówi, że chwalenie oznacza odrzucenie alternatywnych lojalności i fałszywych definicji rzeczywistości. Pochwały są nieustannie polemiczne. Pan Jezus nauczał, że nikt nie może dwóm panom służyć.

Albo jednego będziecie nienawidzić, a drugiego miłować, albo będziecie wierni jednemu, a drugim pogardzicie. Nie można służyć dwóm panom. Oznacza to więc, że jest to pełna oddania lojalność wobec Niego, gdy składamy ofiarę w pracy, modlitwie i uwielbieniu.

Służymy mu jako kapłani w świątyni. Myślę, że to właśnie powoduje, że tutaj służymy Panu, co jest częścią okrzyku skierowanego do Niego. To mu służy.

Następny jest z radością. Ponownie, główną ideą jest to, że radowanie się nie jest tylko radością wewnętrzną. To słowo simcha oznacza prawie skakanie, skakanie.

To zewnętrzny wyraz radości. Oznacza radość i radość w całym usposobieniu. I znowu, w następnym zdaniu, radość ta nie jest powściągliwą beczynnością usposobienia psychiki, ale radością wyrażającą się spontanicznie, w sposób elementarny, w radosnych podskokach, tupaniu nogami, klaskaniu w dłonie, tańcu, muzyce, radosnych okrzykach.

Tak właśnie używa się tego słowa. Taka dionizyjska żywiołowość występuje w małżeństwie. Tam jest używany podczas zbiorów wina, przyjmowania zwycięzców, koronacji króla i świąt.

Jak pokazują te wersety, chodzi tu o radość wyrażaną podczas świąt, a nie o trwałą radość wewnętrzną. Ja Jestem uczestniczy w tym duchowym entuzjazmie. Nie ma przyjemności w formalnej religii rytualnej bez entuzjazmu.

Czy to coś? To naprawdę coś. Mam sposób na rozwój. Dobra.

W porządku. To jest służba, z której się cieszę. Melanie, skończyłem drugi kij.

Teraz dotarliśmy do trzeciego drążka. Przyjdźcie przed Niego z radosnym okrzykiem. Tutaj omawiam, co to oznacza? W tej części komentarza omawiam wszechobecność.

Jak to się nazywa? Wszechobecność, wszechobecność Boga, a także Jego wyjątkowa obecność.

Chodzi o to, że Bóg jest wszędzie. Psalm 139, dokąd ucieknę przed Twoim obliczem? Jeśli pójdę do nieba, ty tam będziesz. Jeśli pościelę swoje łóżko w Szeolu, ty tam będziesz.

Jeśli wezmę skrzydła porannego światła i zapalę się po drugiej stronie morza, będziesz tam. Zatem na osi pionowej od nieba do piekła i na osi poziomej od wschodu słońca na zachód, gdzie zachodzi, Bóg jest obecny wszechobecnie. To jest to słowo, którego chcę, prawda? On jest wszędzie.

Więc jak on się ma, ale jest wyjątkowo obecny w świątyni. W tej wyjątkowej obecności znajduje się jego błogosławieństwo. Zatem chociaż jest On powszechnie obecny, Jego błogosławieństwo nie jest powszechnie obecne.

Jest obecny tam, gdzie oddajemy Mu cześć i uwielbienie. Zamieszkuje chwałę Izraela. Zasiada na tronie naszej chwały, Bóg jest duchem.

Zatem tam, gdzie jesteśmy w duchu i oddajemy mu cześć, jest on wyjątkowo obecny swoją błogosławioną obecnością. Na tym polega jego wyjątkowa obecność. Kiedy więc przychodzimy do Jezusa Chrystusa, jest On wyjątkowo obecny.

Dotykając Jego szat, zostajemy uzdrowieni przez wiarę. Zatem kiedy nas dotyka, zostajemy uzdrowieni. To jest tego ilustracja.

Pomaga mi to zrozumieć, że jest wszechobecny. Jednocześnie jest wyjątkowy w swoim błogosławieństwie dla tych, którzy przychodzą przed nim z pieśnią, okrzykiem i błogosławieństwem. A więc o to chodzi, teraz dochodzimy do przyczyny i dochodzimy do sedna psalmu.

Mają wiedzieć dwie rzeczy. Zostali zaproszeni, aby przyszli, narody zostały zaproszone, aby przyszły, stanęły przed nim, ale nie wejdą do jego bram, dopóki nie będą miały dwóch podstawowych doktryn. Pierwszą podstawową doktryną, którą muszą poznać, jest to, że Bóg Abrahama, Izaaka i Jakuba oraz Bóg Biblii jest Bogiem.

Nie jesteś mile widziany, nie wchodzisz w jego obecność tylko dlatego, że jest tam jakieś bóstwo. To jest odrębny Bóg, którego musicie znać. Wiedźcie więc, że on sam jest Bogiem.

Wiedźcie, że On sam nas stworzył, że jesteśmy Jego, jesteśmy Jego ludem. Jesteśmy owcami na jego pastwisku i jesteśmy królestwem pośredniczącym. Nie można przyjść do Boga bez królestwa pośrednika.

Nie można przyjść do Boga bez Jezusa Chrystusa. Nie można dzisiaj przyjść do Boga bez kościoła. Przychodzisz do Boga przez Kościół, który jest Ciałem Chrystusa w dzisiejszym świecie.

Musisz to wiedzieć, zanim zaczniesz oddawać cześć. A więc to jest główna myśl psalmu. Więc omawiam to, żeby to wiedzieć.

Tak więc, mówię na stronie 80, przed wejściem do kompleksu świątynnego ludzie muszą wyznać, że jestem sam jako Bóg i że Izrael jest jego narodem wybranym. Ale tu pojawia się pytanie, skąd oni to wiedzą? To ciekawe, bo mówiłem o formule rozpoznawania. Pamiętajcie, wczoraj mówiłem o tym, jak mam wyjaśnić, że po moim imieniu, Jahwe, nie było wiadomo, kiedy to było Mojżeszowi.

JA JESTEM nie było znane. Natomiast u patriarchy Abraham wzywał imienia Pana. Już za dni Enosza zaczęto wzywać imienia Jahwe.

Jak to możliwe, że Bóg mówi: Nie byłem znany pod tym imieniem? Powiedziałem: oznacza to, że Bóg tak naprawdę nie zademonstrował jeszcze swojej mocy. Żeby wiedzieli, kim naprawdę jest. W ten sposób rozbił Egipt.

To nie przypominało niczego, co kiedykolwiek się wydarzyło. A teraz dowiedcie się, kim naprawdę JESTEM. Jestem Bogiem, który może pokonać śmierć i chaos.

To wszystko jest przedsmakiem tego, kiedy Jezus pokonał samą śmierć i powstał z martwych. Możesz więc poznać Boga poprzez doświadczenie, tak jak oni, lub poprzez zmartwychwstanie, jak tego doświadczyłeś. Albo u Ezechiela poznałoby Boga dzięki prorocत्वom.

I Ezechiel poddał się w upadku świątyni. Zwykle, gdy Bóg traci swoją świątynię, nie jest już królem wzgórz, jeśli nie wyrażam się zbyt lekko. Kiedy stracił świątynię, stracił tron.

Stał się bardzo podporządkowanym bóstwem lub nawet nie był bóstwem. W tym momencie umarłby. Zatem teraz Bóg jest oddany górze Syjon.

I mamy tam szyderców, którzy mówią: Zaśpiewajcie nam jedną z waszych pieśni Syjonu, który jest w gruzach i tak dalej. Skąd więc wiemy, że jest Bogiem? Dlatego Bóg dał swojemu ludowi te niesamowite prorocтва dotyczące przyszłości i wbrew wszystkiemu, kto by kiedykolwiek marzył, że Cyrus, nieobrzezany król pogański, będzie tym, który odbuduje Syjon i zbuduje świątynię. Kto mógł to kiedykolwiek przepowiedzieć? A wszystko to zostało przepowiedziane z wyprzedzeniem, aby potwierdzić naszą wiarę w Pana.

Ale dzisiaj nie mamy, skąd mamy dzisiaj wiedzieć? To jest tak samo jak tutaj. To na podstawie zeznań ludzi. To jest słowo Boże.

Zatem wiara rodzi się ze słuchania, a słuchanie ze słowa Bożego. To dzięki działaniu Ducha Świętego w jakiś sposób, kiedy słyszymy ewangelię, wiemy, że jest to prawda, jak Paweł mówi do Tesaloniczan. I przyszło to do was jako słowo Boże, takie, jakim jest naprawdę.

Potrzebny był Duch Boży, aby mogli to usłyszeć. Tak czy inaczej, dzięki łasce Bożej, ktoś usłyszeliśmy świadectwo, że Chrystus za nas umarł. W naszych sercach znaleźliśmy potrzebę, aby był naszym Zbawicielem.

A my mu zaufaliśmy i doszliśmy do wiary. Paweł powiedział: nie idźcie do nieba, żeby sprowadzić Chrystusa na ziemię. Nie schodź do głębin, aby wydobyć Chrystusa.

Gdyby Bóg zapewnił każdemu pokoleniu zmartwychwstanie, historia zmierzałaby donikąd. Dlatego Mojżesz powiedział: nie przepławiajcie się przez morze, żeby zawrzeć przymierze, przymierze synajskie. Nie schodź na głębokość.

Słowo Boże jest blisko ciebie. Masz to teraz. I powierzył ludowi księgę Prawa, aby ją recytował, i położył ją obok arki.

I co siedem lat to czytają. I to słowo musiało nieść władzę ludowi. I tak to działa dzisiaj.

Przez 2000 lat podtrzymywał swój Kościół słowem Bożym, świadectwem Baranka. A gotowość Kościoła do cierpienia razem z nim świadczy o nim. Jest w tym tajemnica.

Nie możesz tego kontrolować. To jego łaska, ale to ich świadectwo dla świata. Wiem to.

I oczekują, że będą o tym wiedzieć. Właśnie o to mi chodzi w komentarzu do artykułu „Wiem to”. To jest na stronie 80.

Myślę, że to większość tutaj. I że on sam jest Bogiem. I tutaj Elohim, omówiłem słowo Elohim.

I mówię, Bóg w drugim zdaniu mówi, Elohim oznacza kwintesencję boskiej natury i wiecznej mocy. A liczba mnoga podkreśla, że jest on w pełni scharakteryzowany jako taki. Elohim to liczba mnoga.

Nie sądzę, że jest to policzalna liczba mnoga jako dowód na Trójcę. W języku hebrajskim liczba mnoga jest używana inaczej. Oznacza to, że jest to kwintesencja czegoś.

I jest kwintesencją istoty boskiej, wszystkiego, co nie jest ludzkie. Jestem na stronie 81. Jasne.

Więc to jest na środku strony. Mówię o Bogu i próbuję to dać waszym uczniom. Próbuję przekazać podstawowe słownictwo Psalterza.

Co oznacza modlitwa? Co znaczy pochwała? Co znaczy psalm? Co znaczy Bóg? Co ma na myśli Pan? I tak definiując tutaj krytyczne terminy, które właśnie przenikają księgę Psalmów. I on sam nas stworzył, o czym mowa na następnej stronie 82. On ich stworzył, kiedy ich formował, a my je stworzyliśmy, co oznaczało, że obaj wybrali patriarchów na swoją rodzinę.

Innymi słowy, stał się częścią, a nie częścią rodziny Abrahama. Uczynił Abrahama częścią swojej rodziny i przyjął Abrahama. Jest nim bardzo zachwycony.

Chcę, żebyś był moim partnerem na zawsze. I uczynił Abrahama i jego potomstwo prawdziwymi Abrahamami. A Jezus powiedział do Żydów: Nie jesteście nasieniem Abrahama.

Jesteś nasieniem diabła. Kiedy mówi o potomstwie Abrahama, ma na myśli ludzi takich jak on, którzy dzielają wiarę Abrahama, którzy będą uczyć jego dzieci sprawiedliwości i tak dalej. Księga Rodzaju, rozdział 18, mąż wiary, który będzie polegał na Bogu i złoży w ofierze nawet swego jednorodzzonego syna.

To jest ten rodzaj osoby, którą Bóg może przyjąć jako swoją rodzinę i z którą może się związać. To część tego. A potem, adoptując tę rodzinę, obiecał, że uczyni z niej naród.

To wszystko jest częścią, on nas ukształtował. On ich wybrał. Wybrał ich na zawsze.

A potem jesteśmy w to zaszczepieni. A potem utworzył z nich naród i, komentując tutaj, naród składa się z czterech części. Ma wspólnych ludzi.

Ma wspólne prawo. Ma wspólną ziemię i wspólnego władcę. Są to cztery rzeczy: naród, ludzie, prawo, swego rodzaju konstytucja, która ich łączy, miejsce do życia i władca, czyli władza nad nimi.

Według mnie są to cztery cechy narodu. I to właśnie zostało rozwinięte w pozostałej części Starego Testamentu, że ludzie będą teraz potomkami Abrahama. Ale teraz zostało to rozszerzone na pogan, którzy przyjdą tak, jak zawsze zamierzył to Bóg.

Zatem ludźmi są ci, którzy są fizycznie i duchowo potomkami Abrahama. Zatem identyfikują się z nim. Ich prawem zwyczajowym jest oczywiście przymierze zawarte na Synaju.

I to są standardy, według których żyjemy. Zmiana polega na tym, że w starej dyspensacji było to na skale. W nowej dyspensacji zapisuje prawo na sercu.

Zatem to pochodzi z wewnątrz i jest to nowy wiek ducha, w którym Duch wypisał to prawo na naszych sercach. Nie jest to więc coś, czego się trzymamy. Jest to coś, w czym polegamy na Bogu, który daje temu wyraz.

Łączy nas zatem wspólne prawo. Łączy nas 10 przykazań. To, co jest podzielone w Stanach Zjednoczonych, to to, że nie mamy już wspólnej narracji.

Kiedyś Stany Zjednoczone opierały się na wartościach biblijnych. I mieliśmy wspólne prawo moralne zaczerpnięte z Biblii. I mieliśmy wspólną narrację.

Ale dzisiaj, w naszym świeckim świecie, nie mamy już prawa zwyczajowego, prawa moralnego i nie możemy w ten sposób łączyć ludzi. Zatem w naszych sercach jest wypisane wspólne prawo. Jest wspólna ziemia.

Ale dzieje się tak, że jeśli prześledzimy temat ziemi, nagle w Nowym Testamencie, nie znajdziemy żadnego odniesienia. Ziemia jest czwartym najczęściej występującym słowem w edycjach Starego Testamentu i czwartym najczęściej występującym słowem. W Nowym Testamencie nie ma ani jednej wzmianki w listach czy nauczaniu o tej ziemi, nie znajdziesz tego.

A jedyne miejsce, w którym jest ono użyte, to Galacjan 4, gdzie jest Jerozolima? Tworzy dwie góry. A zatem jest to w każdym razie wynik negatywny. Właśnie zdałem sobie sprawę, że dostaję tu coś o wiele za głęboko.

W nauczaniu nie ma gruntu. Co zatem zajmuje jego miejsce? To Chrystus. Ziemia jest Twoim bezpiecznym miejscem.

Ziemia jest Twoim miejscem życia. Ziemia jest miejscem odpoczynku. I tym właśnie jest Chrystus.

On jest, my jesteśmy w Chrystusie. Rozumiem więc, że Chrystus jest ziemią, miejscem, w którym żyjemy i mieszkamy. I to jest ta ziemia.

A kto jest władcą? Cóż, on jest Królem Królów i Panem Panów, to Jezus Chrystus, on jest naszym władcą. Taki jest nasz naród. Dlatego Piotr powiedział: jesteście narodem świętym.

Jesteśmy zwykłymi ludźmi. Mamy wspólne prawo. Mamy wspólnego władcę i wspólne miejsce, w którym mieszkamy.

I to jest razem w Chrystusie. To świetnie. Tak, to wspaniale.

Doskonały. Ta sama rzecz. To jeden.

Doskonały. Wspaniały. Dobra.

I rzeczywiście tak jest, a potem schodzimy na stronę 82 i rzeczywiście jesteśmy Jego ludem. I tutaj mówię, że cała ziemia należy do niego, ale on wyjątkowo wybrał Izrael na swój lud. Nie mam zamiaru, myślę, że po prostu to zrobię, jest tego tak dużo.

Zostawię to już za sobą, żeby móc przejść dalej.

To jest dr Bruce Waltke w swoim nauczaniu na temat Księgi Psalmów. To jest sesja numer dziewięć: Obrazy pogańskie, Syjon i Psalm 100.